

PROF. PIOTR WOŁYŃSKI

UNIwersytet Artystyczny w Poznaniu

Recenzja rozprawy habilitacyjnej oraz ocena dorobku artystycznego i osiągnięć dydaktycznych Pani doktor Dominiki Sadowskiej, sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne prowadzonym przez Wydział Sztuki Mediów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu

I. Podstawowe informacje o kandydatce oraz ogólne przesłanki postawy twórczej

Doktor Dominika Sadowska jest absolwentką Wydziału Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, w której to Uczelni w 2001 r. zrealizowała pracę dyplomową w pracowni prof. Grzegorza Przyborka. Od tego czasu intensywnie zajmuje się własną praktyką artystyczną oraz kształceniem w dziedzinie sztuki i edukacji artystycznej. W 2007 r. objęła stanowisko asystentki na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. W 2012 r. uzyskała tytuł doktora na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej P.W.S.F.Tv.iT. w Łodzi. Oprócz macierzystej Uczelni, w której zatrudniona jest obecnie na stanowisku adiunkta, zdobywała doświadczenie pedagogiczne w dziedzinie sztuki na innych uczelniach, między innymi na Wydziale Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Łódzkiego, w Zaocznym Studium Fotografii Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej P.W.S.F.Tv.iT. w Łodzi.

Dominika Sadowska jest artystką swobodnie posługującą się różnymi mediami, granice pomiędzy nimi traktując w sposób umowny. Jej realizacje nabierają często charakteru sztuki intermedialnej, jednak najczęściej sięga po fotografię, doceniając jej właściwości łączenia różnych dyscyplin sztuki.

Wątki, które przewijają się przez niemal całą działalność twórczą autorki, dotyczą zagadnień procesu wizualnej percepcji i związanego z nim statusu obrazu jako obiektu estetycznego oraz komunikatu. Często eksploruje nietypowe zjawiska związane z widzeniem: bada zakłócenia w percepcji obrazu, możliwości wyrazowe wynikające z niedoskonałości widzenia. Wykorzystuje w swoich realizacjach graniczne stany widzialności, co w konsekwencji zbliżyło ją do pytań o status ontologiczny zjawiska ciemności i rolę czerni w percepcji, zagadnień kluczowych w pracy habilitacyjnej.

Próbując ująć istotę postawy twórczej Dominiki Sadowskiej w najbardziej syntetyczny sposób spróbuję odwołać się do dwóch zbiorów pojęć, które posiadają podstawowe znaczenie dla kształtowania się refleksji nad ludzką kondycją poznawczą. Z jednej strony są to pojęcia przy pomocy których dokonywane są próby opisywania rzeczywistości w kategoriach obiektywnych, takie jak substancja czy materia; zakładamy, że warunkują one nasze doznania. Z drugiej strony są to pojęcia odnoszące się do sposobów percepcji owych przedmiotowych kategorii; takie, które określają sposoby ich ujmowania. Tu znów zakładamy, że w jakiś sposób, od innej strony, warunkują one nasze doznania. Przy pomocy takiej przedmiotowo-podmiotowej relacji, pominąwszy jej wszystkie teoretyczne czy filozoficzne ujęcia, próbujemy radzić sobie w świecie naturalnego nastawienia. Zasadnicza trudność, z jaką się wówczas spotykamy polega jednak na tym, że rzadko kiedy mamy jasność, po której stronie wspomnianej relacji umiejscowić niezbędne dla orientacji w świecie drogowskazy. Możemy być tym stanem rzeczy rozczarowani lub... zachwyceni. Bez względu na to, jaka będzie nasza reakcja, mamy prawo podejrzewać, że ten prosty, dychotomiczny schemat poznawczy jest niewystarczający.

Zarówno twórczość jak i zawarte w pisemnej części pracy habilitacyjnej Dominiki Sadowskiej konstatacje pozwalają przypuszczać, że jej obszar artystycznych dociekań związany jest właśnie z eksploracją sfery wykraczającej poza schematyczne ujęcia percepcyjne. To trudny do uchwycenia obszar, pomiędzy „jest” a „zdaje mi się”.

Po to, żeby móc zajmować się tym obszarem, Dominika Sadowska konsekwentnie wypracowuje artystyczne strategie jego odkrywania i eksploatacji. Jeśli przyjrzeć się realizacjom artystki na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, dostrzec można dążenie do włączenia w obręb własnej sztuki stanów granicznych percepcji wizualnej. Zwieńczeniem dotychczasowej drogi autorki jest zestaw realizacji oraz wydawnictwo

pod wspólnym tytułem *Czarń nie jest*; prace te wskazane zostały jako dzieło habilitacyjne.

II. Ocena osiągnięcia artystycznego pod tytułem *Czerń nie jest przedstawionego w postępowaniu habilitacyjnym*

Uczony i artysta zaczynają odgrywać we współczesnym społeczeństwie tę samą rolę: dostarczają oni – masowo bądź po trochu – sporo wartości istotnie oryginalnych i nieco przekory, dzięki której inspirują postawę zwątpienia, potrzebną społeczeństwu do jego rozwoju

Abraham Moles

Wskazane do postępowania habilitacyjnego osiągnięcia artystyczne to zestaw fotografii, lightboxów, obiektów i instalacji pod wspólnym tytułem *Czarń nie jest*. W skład zestawu odchodzą realizacje o następujących tytułach: *Czarń*, *Znamię*, *bez tytułu #8*, *bez tytułu #18* oraz *Tafla*. Realizacje te prezentowane były w różnych konfiguracjach na wystawach: *Znamię* w Galerii Imaginarium w Łodzi w 2014 r., *1/1* w Centrum Promocji Młodych w 2014 r. w Częstochowie w 2014 r., *Holes* w galerii GEDOK w Stuttgarcie w 2016 r., *Hodowla* w Galerii Sztuka Wyboru w Gdańsku w 2018 r. Wszystkie powyżej wymienione to wystawy indywidualne artystki.

Podstawową i wspólną cechą, która ujawnia się przy kontaktach z omawianymi pracami, jest poczucie percepcyjnej niepewności, niemożności pełnego zobaczenia tego, co zostało przedstawione. Artystka podejmuje próby stworzenia obrazu czarnego światła, które rozumie jako *źródła aktywnej, wypełniającej przestrzeń ciemności*¹, bądź obserwuje i eksperymentuje z transformacjami materii w obrębie najprostszych zjawisk fizycznych – *sposobami, w jakie przeobrażają się substancje, materializują się ciała, formuje materia*².

Charakterystyczną cechą omawianych realizacji Dominiki Sadowskiej jest minimalizacja anegdotycznej roli fotografii. Służą temu decyzje dotyczące wyboru motywów użytych w poszczególnych pracach, jak i sposoby ich fotograficznej reprezentacji. W przypadkach, gdy realizację fotografii traktuje artystka jako etap tworzenia form przestrzennych,

¹ DOMINIKA SADOWSKA: *Autoreferat*. Łódź 2019, s.17.

² *ibidem*, s.17

często z użyciem dynamicznego, zmiennego oświetlenia, wspomniana redukcja anegdotycznej funkcji obrazu odgrywa szczególnie istotną rolę. W warstwie przedmiotowej jak i w zaprojektowanych warunkach oglądu prac kieruje się zasadą maksymalnej wizualnej oszczędności. Często posługuje się granicznymi stanami percepcji, wprowadzając widza w stan niepewności; zasadnie wtedy możemy zadawać pytania: *jest czy nie jest, widzę czy tylko mi się wydaje?* Artystkę nurtuje pytanie, ile należy pokazać by obraz został ukonstytuowany? Fascynuje ją, jakie procesy uruchamia w percepcji zjawisko niedowidzenia.

Wspomniana już wcześniej minimalizacja opisowej roli fotografii znajduje swój wyraz także w doborze sytuacji przywoływanych przed kamerę. Najczęściej ich tworzywem są zwyczajne, znane nam przedmioty lub materie. Pracę w studio fotograficznym nad uchwyceniem ich różnorodnych właściwości przyrównuje autorka do ekscytujących dziecięcych zabaw, w których za sprawą wyobraźni, obudzonej przez oddziaływanie najprostszych przedmiotów, powoływane są nieprawdopodobne światy.

Z drugiej strony doświadczenia obrazowe autorki przybierają zdyscyplinowaną i uporządkowaną postać, co zaowocowało podziałem prezentowanego zestawu prac na dwie części, każda z nich podzielona jest na dwa „rozdziały”.

Cześć Pierwsza: *Substancja*

- *Rozpoznanie / Obserwacja*
- *Eksperyment*

Cześć druga: *Czarń*

- *Występowanie*
- *Hodowla*

Autorka rozdziela więc efekty swojej pracy na takie, które w większej mierze są uchwyceniem zewnętrznych, obiektywnych przejawów zjawisk, do tej grupy należały by prace będące wynikiem *Rozpoznania/Obserwacji* czy uchwyconego *Występowania*. Druga grupa, do której należałyby *Eksperyment* i *Hodowla* to prace w których skupia się artystka na ingerencji w rozpoznane zjawiska.

Zaproponowany porządek prac jest istotny, pozwala na wstępnym etapie, przed kontaktem z kolejnymi realizacjami, intuicyjnie uchwycić najogólniejsze ramy całego przedsięwzięcia. Jednak bliższe przyjrzenie się poszczególnym realizacjom burzy nasze wstępne założenia. Prace nie dają się uporządkować według, wspomnianego wcześniej,

zapropionowanego przez autorkę schematu. Raczej prezentują materie i zjawiska w ich obrazowym i percepcyjnym uwikłaniu.

Spróbujmy spojrzeć na niektóre realizacje Dominiki Sadowskiej z tej właśnie perspektywy. Prace *bez tytułu #22* oraz *bez tytułu #23* należą do grupy nazwanej przez autorkę *Rozpoznanie/Obszerwacja*. To studia materii, w których sposób obrazowania, a nie znajdujący się przed obiektywem motyw, ma decydujące znaczenie. Autorka posłużyła się tutaj zabiegiem inwersji tonalnej, który zdecydowanie zmienił odbiór fotografowanego motywu. Myśląc o tych obrazach w zaproponowanym przez autorkę kontekście rozpoznania i obserwacji, nasuwa się pytanie co tak naprawdę jest przedmiotem naszej uwagi. Podział na motyw i sposób jego przedstawienia wydaje się tu zupełnie nieadekwatny.

Z kolei druga grupa fotografii ze zbioru *Substancja*, określona jako *Eksperyment* posiada bardziej spójny, niemal narracyjny charakter. Mamy tu do czynienia z sugestią transformacji materii przybierającej rozmaite formy. Jej rozpadanie się i scalanie w nowe konfiguracje jest przedmiotem artystycznego eksperymentu, w ramach którego śledzimy zarówno transformacje materii jak nierozdzielnie z nimi związane sposoby ich reprezentacji. W realizacji *bez tytułu #10* (dyptyk) mamy do czynienia z podwójną prezentacją identycznego ujęcia. Każde z nich przedstawia usytuowany centralnie obiekt zbudowany z podobnej materii lecz różniący się znacznie kształtem. Z pozoru prosta sytuacja, jeśli spojrzeć na nią od strony konstruowania obrazowych znaczeń, zaczyna być intrygująca. Rozstrzygnięcie, czy praca zdaje sprawę z etapów materialnej transformacji, czy też stanowi czysto obrazowy zabieg uruchamiający wyobraźnię, wydaje się niemożliwe.

Grupę prac pod tytułem *Czerń* rozpoczyna część *Występowanie*; skupia się tutaj autorka na przedstawianych w różnych okolicznościach, środowiskach i formach obrazach czerni. Przy oglądaniu tych fotografii narzuca się przede wszystkim pytanie o samą naturę obrazowanego fenomenu. Czerń jest jednym z nieokreślonych co do swej natury zjawisk. Stwarza trudności natury percepcyjnej. Wiedzie do wizualnych paradoksów. Nieokreśloność czerni wiąże się zapewne z tym, że sytuujemy ją zarówno w rzeczywistości jak i w sposobie jej postrzegania, często uważając za nieistotne tego typu rozróżnienie. Jest to prawdopodobnie jeden z powodów, dla którego pojęcie to odgrywa tak dużą rolę w realizacjach Dominiki Sadowskiej. Śledzimy w nich próby uchwycenia fenomenu czerni, *Tu czerń* – pisze autorka o swojej realizacji – *objawia się*

*niespodziewanie, w niespotykanych w miejscach, przybiera nie do końca dającą się określić formę i materialność, trudno też określić jej substancjalność i status ontologiczny.*³

Całość realizacji Dominiki Sadowskiej zamyka druga część grupy prac *Czerń* zatytułowana *Hodowla*. Znamienne jest tu użycie tytułu *Hodowla* – cóż to może znaczyć w odniesieniu do zjawiska czerni? *Hodowla* to działanie polegające na wytworzeniu sztucznego środowiska w celu uzyskania organizmów żywych o określonych cechach. *Hodowla* wymaga więc głębokiej znajomości przedmiotu hodowli jak i precyzyjnego określenia celu przedsięwzięcia. W tej części realizacji kontynuuje autorka swoje doświadczenia z obiektami wykorzystującymi zmienne (dynamiczne) światło. Pod pewnymi względami jest to rozwinięcie stosowanej już wielokrotnie, między innymi w realizacji wystawy będącej pracą doktorską, metody. To precyzyjnie zaprojektowane świetlne mini spektakle, rozgrywające się za sprawą wewnętrznej dynamiki samej pracy. Autorka opracowała szereg strategii, poszukując optymalnego rozwiązania obrazowego z wykorzystaniem precyzyjnie projektowanego, zmiennego natężenia światła będącego integralnym elementem pracy. Dobrym przykładem może być realizacja *bez tytułu# 8*. To instalacja, w której dokonała autorka synchronizacji dwóch źródeł światła: wewnętrznego światła lightboxu oraz zewnętrznego światła, którego źródłem jest obiekt stojący naprzeciwko wspomnianego lightboxu. Tak zaplanowany układ generuje w obrębie abstrakcyjnej kompozycji obrazu plamę światła, która po jakimś czasie przeistacza się w plamę cienia. To próba ucieleśnienia idei czarnego światła.

Podsumowując, zagadnieniami, którymi zajmuje się Dominika Sadowska w realizacji *Czerń nie jest* są fenomeny percepcji. Artystka stawia przed widzem szereg poznawczych przeszkód, umiejętnie posługuje się z strategiami, które uzmysławiają pułapkę pozornej łatwości widzenia. Jej prace, usytuowane często na granicy możliwości aparatu percepcyjnego, w niedowidzeniu lub wymagające cierpliwości i dłuższego skupienia uwagi, sytuują się w oczywistej niezgodzie z dzisiejszymi sposobami medialnej reprezentacji rzeczywistości. Postulowana już niejednokrotnie w sztuce potrzeba celowego ograniczania środków wyrazu znajduje u Dominiki Sadowskiej nowe, aktualne oblicze. Świat obrazów technicznych, z jego energią zawłaszczania i przekształcania rzeczywistości w spójne, zaprogramowane Uniwersum jest dla sztuki coraz większym wyzwaniem. Potrzeba krytycznego spojrzenia, także od strony ram i

³ DOMINIKA SADOWSKA: *Autoreferat*. Łódź 2019, s. 22.

przyzwyczajęń percepcyjnych, staje się dziś jednym z ważnych zadań sztuki. Realizacje Dominiki Sadowskiej stanowią cenny wkład do refleksji nad kondycją współczesnej kultury wizualnej.

III. Ocena dorobku artystycznego i osiągnięć dydaktycznych

Dominika Sadowska jest autorką kilkunastu wystaw indywidualnych. Do grupy tej zaliczam również wydzielone przez autorkę w spisie dorobku wystawy dwuosobowe, gdyż jak wynika z załączonej dokumentacji, były to z reguły ekspozycje rozbudowane, pozwalające na swobodną, indywidualną wypowiedź. Ponadto artystka brała udział w ponad stu wystawach zbiorowych, z których duża część (ponad czterdzieści), to wystawy o zasięgu międzynarodowym. Jej prace były wielokrotnie nagradzane na prestiżowych przeglądach o konkursach, między innymi zdobyła nagrodę główną na 6. Międzynarodowym Biennale Grafiki w Liège w 2007 r., II nagrodę na 9. Biennale Krajów Nadbałtyckich w Kaliningradzie w 2008 r., Nagrodę Jury Award of Merit na International Fine Art Photography w Paryżu w 2012 r.

Swoje indywidualne działania artystyczne Dominika Sadowska łączy z powodzeniem zarówno z pracą pedagogiczną i organizacyjną na macierzystej uczelni jak i z działaniami w zakresie popularyzacji nauki i sztuki. Wielokrotnie była organizatorką oraz kuratorką wystaw i pokazów prezentujących osiągnięcie studentów i absolwentów uczelni artystycznych. Przykładowo w 2017 r. uczestniczyła w projekcie badawczym *Kreacyjne, inscenizacyjne i intermedialne cechy realizacji fotomedialnych*, w ramach którego organizowała wystawy i prezentacje młodych artystów na zasadzie współpracy pomiędzy Akademią Sztuk Pięknych w Łodzi i Wrocławiu.

Pracownia prowadzona przez prof. Grzegorza Przyborka, w której popełniła początkowo funkcje asystentki, a później adiunkta należy do jednych z najbardziej cenionych pracowni artystycznych w dziedzinie fotografii. Współpraca z wybitnym artystą i pedagogiem niewątpliwie ukształtowała wysokie standardy i twórcze podejście do kształcenia w dziedzinie fotografii i intermedialności. Działalność dydaktyczna i organizacyjna kandydatki na rzecz Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi została dwukrotnie, w 2015 i 2017 roku, wyróżniona Nagrodą Rektorską.

Konkluzja:

Twórczość Dominiki Sadowskiej podejmuje tematykę percepcji obrazu, bada głębokie uwarunkowania jego istnienia. W kulturze opartej o rozbudowane i powszechnie dostępne środki wizualnego przekazu, obrazy stają się głównym środkiem zarówno społecznej komunikacji jak i skutecznej manipulacji. Dzisiejsze spory i konflikty okazują się w dużej części walką na obrazy lub o obrazy (na przykład o zawłaszczenie ich znaczenia). Realizacje Dominiki Sadowskiej posiadają, co zauważyli już inni komentatorzy jej twórczości⁴, silny potencjał krytyczny. Są aktem niezgody na banalizację sfery wizualnej. Podejmują ważne, zarówno z artystycznego jak i społecznego punktu widzenia wątki. Dostarczają, przywołując słowa Abrahama Molesa, sporo przekory i zwątpienia potrzebnego jednostkom i społeczeństwu do ich rozwoju.

Uważam, że realizacja Dominiki Sadowskiej pod tytułem *Czerń nie jest* stanowi twórczy wkład w rozwój współczesnej sztuki, co wraz z jej innymi osiągnięciami artystycznymi oraz dydaktycznymi uzasadnia przyznanie stopnia doktor habilitowanej w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne.



PIOTR WOŁYŃSKI

kwiecień, 2020

⁴ BŁAŻEJ FILANOWSKI, *Skryte uniwersum czerni*. [w:] DOMINIKA SADOWSKA, *Czerń nie jest*, Łódź 2017, s. 13-14.